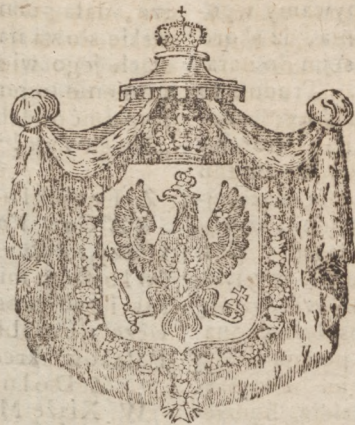


GAZETA



Wielkiego

Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 9. — W Piątek dnia 11. Stycznia 1833.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 7. Stycznia.

N. Pan raczył umieszczonym przy poselstwach swoich w Petersburgu i Konstantynopolu Sekretarzom legacji, Hr. Galen i Brussier de St. Simon nadać tytuł Radzców legacyjnych i patent ich własnoręcznie podpisać.

Z dnia 8. Stycznia.

N. Pan raczył Konsula Generalnego w Hel-singör, de Forkenbeck, wynieść na go-dność Tajnego Radzcy Regencyjnego, patent jego własnoręcznie podpisać i mianować go, w miejsce zmarłego Radzcy legacyjnego Knobelsdorf, Swoim Sprawującym inte-resa (rezydentem) w wolném mieście Kra-kowie.

Przybył tu: JO. Namiestnik w Wiel-kiem Xięstwie Poznańskiem, Xiążę Antoni Radziwiłł, z Szląska.

Z dnia 9. Stycznia.

Przybyła tu J. K. M. Xiężna Ludwika, małżonka Xięcia Radziwiłła, z dostojną rodziną swoją z Szląska.

Przybył tu: Xiążę Adam Czartory-ski z małżonką swoją, z domu Radziwił-łówną, z Szląska.

Wiadomości zagraniczne.

A u s t r y a.

Gazety wiedeńskie z d. 28. Grudnia 1832. piszą: Stan zdrowia Najjaś. młodszego Króla Węgierskiego i Następcy tronu reszty państw Cesarstwa Austriackiego, który d. 19. b. m. zachorował na niemoc, na którą dawniej już często zapadał, w przeciągu dni kilku, tak się pogorszył, że Król. Jmć d. 24. b. m. rano przy-jął ostatnie sakramenta. Od tego czasu choro-ba ciągle się wzmagala i podług wydanego dziś buletynu lekarskiego dostojnemu choremu w niczém się nie polepszyło.

We wszystkich kościołach w mieście i na przedmieściach nakazano publiczne modły na uproszenie Boga, aby drogie życie J. K. Mści zachować raczył.

Obadwa nadworne teatra wczoraj i dziś wie-czór były zamknięte.

Z Presburga, dnia 20. Grudnia.

Po wystawieniu przez Król. - Węgierskiego Kanclerza państwa Hr. Rewickiego, w zwężelėj mowie, ojcowskich zamiarów Jego C. K. Mo-ści, dążących do dobra narodu węgierskiego, miał N. Cesarz do zgromadzonych stanów na-stępującą mowę: „Światność naszej Króle-wskiej godności i pociechę serca naszego za-

kładając na usilnym staraniu o dobro szlacheckiego narodu węgierskiego, przybывamy wpośród was, dopełniając przyrzeczenia, iż skoro okoliczności dozwolą, zwołamy sejm do narodzenia się nad sprawami państwa. Trudne to dzieło, do którego was dziś zwołaliśmy, przewyższa wszystkie przedmioty, nad którymi wśród czterdziestoletniego panowania naszego naradzaliśmy się na sejmach, i jest ważniejszą i obszerniejszą w utwierdzeniu szczęścia teraźniejszości jako też przyszłości. Nasi przodkowie przez to co postanowili w 91. r. przeszłego wieku, okazali już troskliwość swoją o ten przedmiot; lecz rodzaj i sposoby wykonania jego nam zostawili, a te nam podają drogą sposobność zasłużenia się ojczyźnie. Przystępując do tego istotnie wielkiego dzieła, będziecie wiernymi czcigodnym, przez wieki od waszych przodków uświęconym zasadom, abyście uniknęli powabów wszelkich nowości, co przez fałszywe wyobrażenia o szczęściu ludów, prowadzą na zboczenia. Środki wskazane przez doświadczenie do osiągnięcia prawdziwego celu, przezorną mądrością, mocy ducha, stałości i rozważi wymagają; wszak o tych czcigodnych przymiotach oświecają nas szlachetne przykłady odwiecznych poprzedników, którzy starodawną ustawę, nawet w najtrudniejszych czasach, szczęśliwie zachowali i potomkom nieskazitelnie pozostawili i przekazali. Jest to więc dla was wiecznym długiem, który jedynie tylko, odpowiadając równie zasługom waszych przodków, wypłacić zdołacie, gdy chwytając się każdej wydarzonej sposobności, usiłowaniem dla dobra waszej ojczyzny, przekazaną wam sławę od waszych przodków przez dobre urządzenie kraju, dla waszych wnuków pomnożoną i zubożoną zostawicie przez to, iż dobry byt przez nowe i mądre prawa, gdzie tego potrzeba, utwierdzicie; a to jest także celem naszej Królewskiej troskliwości i usiłowania. Przekonani o takowej troskliwości naszej i czystości naszych zamiarów, twierdzimy z ufnością, iż to tak bardzo ważne dzieło, tylko wten czas dla powszechnego dobra prawdziwie zawiennym stać się może, gdy nasze do dobrego bytu i kwitającego stanu tak drogiego dla nas narodu objawione zamiary, z gotowością i z dzieciinnym zaufaniem wspierać będziecie. Te są słowa, które przemawia ojciec do swoich dzieci, chcąc ich widzieć zupełnie szczęśliwymi; na was przyszła teraz kolej, Panowie stanowi, starać się o osobiste z tychże owoce. W tem oczekiwaniu zdajemy Waszmościom nasze Królewskie propozycje; z tych więc nasze wierne stany, którym zostajemy z ojcowską naszą łaską przychylni, powezmą obszerniej i dokładniej życzenia nasze.“

Radość okazana przy końcu mowy N. Cesa-rza, dała poznać wysokie wrażenie, jakie ojcowskie słowa najukochańszego władcy na umysłach jego wiernych poddanych zdziałały. Uniesienie to powtórzyło się znowu, gdy się Cesarz Jmć oddał, przez głośnie i ciągłe okrzyki: „Niech żyje!“

N i e m c y.

Z Frankfurtu n. M., dn. 21. Grudnia.

(Z Gaz. Vossa.) — Z pomiędzy Polaków, którzy tu dotychczas przejeżdżali, utrzymywano kosztem miasta 5725 oficerów, 444 podoficerów i 296 prostych. Zgromadzenie prawodawcze uchwaliło na korzyść „przejeżdżających Polaków“ kredyt ogólny 37,000 zł. reńskich.

Z Dolnej Elby, dnia 1. Stycznia.

W. Xiążę Mecklemburg-Schwerin z wielkim niezadowolaniem dowiedział się, że usiłowania towarzystwa w Bawaryi Nadreńskiej związanego ku wspieraniu tak nazwanej wolności prasy, rozciągają się nawet na Niemcy północne i w samem państwie Meklemburskiem znalazły stronników swoich. Wyszło więc postanowienie W. Xięcia pod dn. 16. Grudnia r. z., w którym W. Xiążę surowo swoich wiernych poddanych przestrzega, ażeby żadnego niemieli udziału w takowych stowarzyszeniach, gdyż ostra kara wymierzona będzie przeciw tym wszystkim, co się w takowe nieprawne zabiegi wciągnąć dadzą.

Z Heidelberga, dnia 1. Grudnia.

Professorowi przy akademii tutejszej, Panu de Reichlin-Meldegg, na mocy postanowienia Ministeryalnego zabroniono prelekcyi historyi kościelnej, które w katalogu lekcyi uniwersytetu już były oznajmione. W celu cofnięcia tego rozkazu uda się, jak mówią, senat akademicki, z petycją do Ministeryum.

Z Bipontu (Zweibrücken), d. 29. Grudn.

Assyzy dzisiaj posiedzenia swoje rozpoczęły. Żadne polityczne wykroczenie przysięgłych zajmować niebędzie; bo co się tyczy naszych w więzieniu osadzonych demagogów Wirtha, Sibenfeifra, Hochdörfra, Scharpfa, Baumana i Cifflera, to ani myśleć o tem, ażeby ich sprawy wkrótce miały być uchylone.

Z Monachium, dnia 27. Grudnia.

Xiężna Ludwika (Wilhelmina) małżonka Maxymiliana (Józefa) Xięcia Bawarskiego z pobocznej linii Pfalz-Zweibrücken-Birkenfeld, powiła w nocy dnia 23. b. m. szczęśliwie młodego Xięcia.

N i d e r l a n d y.

Z Hagi, dnia 3. Stycznia.

Z St. Croix, w 4. dystrykcie prowincyi Seeland, piszą pod dn. 1. Stycz.: „Scieraliśmy się wczoraj z Belgijczykami, usiłującemi na wysokości usypać tamę w celu zapobieżenia zale-

wom; ale nasi dobrze im dokuczili. Belgijczycy zostawili kilkanastu zabitych na placu; z naszej strony dwóch tylko lekko raniono. Pułkownik Ryk, dowódzca okrętu liniowego „de Zeeuw“ uda się jutro z 250 majtkami i 80 żołnierzami marynarki do Bath.

B e l g i a.

Z Bruxelli, dnia 1. Stycznia.

Wczoraj część dywizyonu Sebastianiego rozpoczęła swoje wsteczne ruchy. Reszta dywizyi, mająca też wkrótce udać się z powrotem do Francyi, czeka tylko przybycia wojsk belgijskich, które ją wyręczyć mają. — Dywizyon odwodowy pod wodzą Generała Schramm w marszu swoim do Francyi niebędzie przechodził przez Bruxellę, lecz uda się drogą z Mecheln do Termonde wiodącą. Dotąd nieodebrała jeszcze rozkazu udania się w pochód.

Z Doel piszą pod d. 30. Grudn.: „Po wielu utrapieniach Antwerpia nareszcie cieszyć się może; ale brzegi Skaldy w głębokim pozostaną smutku. Holendrzy nowego dzisiaj doświadczali wylądowania, aby wszystko popalić i wodę zalać. Któż ich po dwóch dniach odeprze, kiedy, jak powiadają, Francuzi nas pozajutro opuszczają? Jeśli Belgijczycy w ich miejsce nastąpią, tedy potrzeba, żebyich wielu było, a tak wojna nastąpi niemylnie, ponieważ Holendrzy też ze strony lądu nadchodzą. Jeśli Doel niebędzie dostatecznie bronionem, to się stanie pastwą płomieni. Daj Boże, żeby Francuzi tu zostali; oni bowiem potrafiliby zniszczyć tę ogromną ilość okrętów między Lillo i Liefkenshoek stojących.

Z dnia 2. Stycznia.

Marszałek Gérard przybywszy tu wczoraj po południu zajął pokoje swoje w domu Xięcia Aremberg. Obydwa znają się, jako dawniejsi współtowarzysze broni. Marszałka przyjmowali natychmiast Królestwo Jmć i razem z nim dzisiaj wieczorem teatr obecnością swą zaszczyca.

Dywizyon rezerwowy Generał-Porucznika Schramm rozpoczyna także dzisiaj swoje odejście do Francyi. Przechodzić będzie przez Bruxellę.

Emancipation udziela listu z Paryża, w którym między innemi czytamy: „Twierdzą powszechnie, że Ministeryum rozkazy swoje względem zupełnego ustąpienia wojsk francuzkich z granic Belgii, znacznie zmodyfikowało.“

Wczoraj wieczorem zaszły tu kłótnie między oficerami francuzkimi i belgijskimi, przy której sposobności kilka osób raniono.

Z Antwerpii, dnia 1. Stycznia.

Słyszymy dzisiaj znowu wystrzały dział w kierunku ku Lillo.

Generał Daine przybył dzisiaj do Antwerpii. Za nim postępuje dywizyon jego, udający się do Westwezel i okolic, aby zluźować stojących tam Francuzów.

Phare dzisiejszy powiada: „Wiadomości nasze najnowsze dają się w 2 wierszach umieścić. Cytadelę zajęły wojska belgijskie, armia francuzka kontynuuje swoje ruchy wsteczne, Skalda zostanie zamkniętą a port nasz pustym.“

Z dnia 2. Stycznia.

W sobotę zesłał rozwinął się dość żywy ogień karabinowy w Zelzaete między naszymi forpocztami i Holendrami. Ułarczka ta niewydała znacznych skutków. Nazajutrz pokazały się znowu 3 bataliony nieprzyjacielskie nad samą granicą, nieprzedsiębiorząc jednak działań nieprzyjacielskich. — Starły się też wojska nasze, partyzanci Flandryjscy z Holendrami w gminie St. Marguerite, pod pustkowiem Honden. Ponieważ albowiem ze strony nieprzyjaciół przekopano tamę, wysłano z naszej strony komenderującego Majora inżynierii, Delannoy, aby przełom znowu zapchać. To działanie, zasłonięte przez wspomnianych partyzantów, wprawiło Holendrów w wielkie poruszenie, którzy, usadowiwszy się zakrzakami, nieprzekraczając granicy, do naszych robotników ognia dawali. Jednego partyzanta zabili a drugiego skaleczyli. Samego Pana Delannoy kula w nogę ranila.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 30. Grudnia.

W dzisiejszym numerze Monitora czytamy: „Król d. 5. Stycznia wyjedzie z stolicy, w celu odbywania przeglądu rozmaitych korpusów armii północnej. N. Pan przenocuje dnia tego w Compiègne, a d. 6. w Saint-Quentin, gdzie N. Pan rękodzielnie tych kwitnących miast oglądać postanowił. Dnia 7. odprawi Król Jmć w Cambray przegląd dywizyonu odwodowego jazdy Generała Gentil Saint-Alphonse, składającego się z 1., 4., 9. i 10go pułku kirassyerów. — D. 8. uda się N. Pan przez Le Quesnoy do Maubeuge, gdzie odprawi przegląd naszej brygady dywizyonu Dejean i 2giej dywizyonu Janin. Stąd puści się dn. 10. do Valenciennes, gdzie się odbędzie rewia obu drugich brygad tychże dywizyonów, jako też należących do nich artylerji; d. 12. do Lille, gdzie N. Pan odprawi przegląd dywizyonu piechoty Generała Sebastiani, złożonego z 4ch pułków, brygady lekkiej jazdy Generała Lawoestine, złożonej z 2 pułków strzelców, oraz dywizyonu 4pułkowego Generała Fabre, brygady jazdy Generała Simonneau, składającej się z 2 pułków, dywizyonu piechoty Generała Achard (4 pułki), brygady jazdy Xięcia Orleańskiego

(2 pułki), nareszcie korpusu inżynierów i pociągów. Dnia 15. uda się N. Pan do Douai, aby odbyć przegląd dywizyonu Generała Schramm, złożonego z 3ch pułków piechoty i 4 batalionów grenadierów, jako też artylerii odwodowej. Zapewne rozdawać będzie Król w tej podróży między wojskowych, co się na tej krótkiej, ale świetnej wyprawie najwięcej odznaczyli, przeznaczone im nagrody.

W niebytności Nuncjusza papieżkiego tą razą Posel austriacki złoży Królowi przy uroczystości Noworocznej winne powinszowanie w imieniu ciała dyplomatycznego.

Mówią znowu dużo o nieporozumieniu, zachodzić mającém między Marszałkiem Soult i Xięciem Broglie.

Nouveliste, gazeta ministeryalna, zbija dzisiaj pogłoskę wczoraj w obieg puszczoną, jakoby Sir Robert Adair protestował przeciw odprowadzeniu w niewolę załogi warowni Antwepkiej.

Z Nantes donoszą pod dn. 27. Grudnia: „Przywiózł tu dzisiaj bryg „Figaro“, na pokładzie którego się znajduje Pan Lasteyné, wnuk Lafayette'a z depeżami do Donny Maryi, wiadomości z Oporto sięgające aż do d. 17. m. b. „Figaro“ miał na pokładzie swoim kupca i 6 majtków francuzkich szoneru (okrętu) „Alcyon“, który baterye Miguelistów bez poprzedniego uwiadomienia pogruchotały. Przed tym szonerem zawinął statek parowy angielski „Lord Hill“ niedoznawszy żadnej napaści; „Alcyon“ widząc szanowaną banderę angielską, za nią się puścił. Ale ledwo co doszedł linii wystrzałowej, gdy natychmiast baterye Królewicza okropny ogień nań wysypały, który ponieważ okręt niemógł z cieśniny zasypu powrócić, na największe go wystawił niebezpieczeństwo. Dowódzca wszelkie czynił usiłowania, aby się wymknąć; ponieważ jednak wśród ustawicznego ognia swego dokazać tego niemógł, zwinął banderę. Wszakże mimo ten znak poddania się, baterye ciągle strzelały; nic więc niezostawało, jak tylko na statkach wysadzonych osadę ratować. Pedryści ile możności dawali pomoc Francuzom i usiłowali nawet, ocalić okręt.

Hrabia Saint-Aulaire ma zająć w Wiedniu miejsce Marszałka Maison, a Hr. Sebastiani miejsce Hr. St. Aulaire w Rzymie.

Xiążę Fitz-James pisał z Rzymu do redaktora Gazety Francyi, iż się ofiaruje rządowi być zakładnikiem za Xiężnę Berry. Doniósł, iż równy zamiar ma Hr. de la Ferrouays, bawiący w Neapolu.

Pan Aguado zawarł dla rządu greckiego pożyczkę po 94 do 96 franków z procentem

5 od sta, pod poręką Francyi, Anglii i Rosyi. Każde z tych mocarstw bierze na siebie $\frac{1}{3}$ długu. Pożyczka ma wynosić 40 do 60 milionów. Anglia i Rossya potwierdziły już umowę. Oczekujemy zezwolenia Izb francuzkich.

Pan Jouffroy został na miejscu P. Thurot mianowany Professore filozofii greckiej i rzymskiej, a P. Burnouf w miejsce P. Chézy Professore języka sanskryckiego. Astronomiczny wydział akademii nauk, obrał wczoraj członkiem swym Pana Savary.

Z dnia 31. Grudnia.

(Gaz. Rzqd.) — Do Bourges przybyła znaczna liczba wychodźców polskich z Isle d'Aix; liczba Polaków w mieście wspomnianem teraz przebywających wynosi ogółem 1500.

Z dnia 1. Stycznia.

Wczoraj zrana odbyły się narady między Panami Soult, Appony i Werther w Ministerjum wojny. Powodem tego były depeże, mające być przesłane do Xięcia Tallejranda. Natychmiast po odbyciu tej konferencji wyprawił Marszałek Soult Adjutanta swego do Marszałka Gérard, poczem niezwłocznie w biurze Ministerjum rozeszła się pogłoska, iż Adjutant ten wiezie rozkaz do Marszałka Gérard, aby zaprzestał ruchów ustąpienia z Belgii, i tymczasem na miejscu zajętem pozostał. Rozumiemy, że się ta pogłoska niepotwierdzi.

Rozmaite wiadomości.

Dyrektor teatru rozmaitości w Antwerpii, dawał widowisko nowego rodzaju. Za 15 sous od osoby pozwalał z dachu swego teatru patrzeć na bombardowanie miasta.

Jeden szynk piwny w Budzie (w Węgrzech) ma szczególniejsze godło; nazywa się bowiem: Pod słownikiem konwersacyjnym.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 8. Stycznia 1832.	Papiera- mi	Gotowi- zną
Obłigi długu państwa . . .	93 $\frac{1}{2}$	93 $\frac{1}{2}$
Obłigi bankowe aż do włączenia lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	97 $\frac{1}{2}$	96 $\frac{1}{2}$
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	99 $\frac{1}{2}$	—
Wschodnio-Pruskie	98 $\frac{1}{2}$	97 $\frac{1}{2}$
Szląskie	—	105 $\frac{1}{2}$